№. 13. w Poniedziałek dnia 17. Stycznia 1848.

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dechera i Spółki.* — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński.*

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, 12. Stycznia. — Nota dyplomatyczna, która ma być przesłaną do władzy naczelnéj Szwajcarskiéj przez Austryą, Prussy i Francyą, ma być podpisana w Paryżu przez Guizota, Colloredo i Radowitza. Rzeczą zapewne jest zbyteczną przypomnieć tutaj, że żadna strona nie chce się zobowięzywać co do przyszłości. Skoro Szwajcarya prostą większością głosów zechce zmienić ustawę konfederacyi, wówczas sprawę tę na nowo oddadzą pod dojrzałą rozwagę. Utrzymują, że w nocie powyższéj trzy dwory wcale nie wspominają o tém postanowieniu, jest to warunek dla nich samych celem zawiązania przyszłych narad. Bardzo ciekawi jesteśmy rozpraw w izbie deputowanych. Pytają, czyli Guizot ogłosi korrespondencyą całą z panem Bois le Comte. Nie ulega żadnéj wątpliwości, że wszyscy ajenci dyplomatyczni w Szwajcaryi mylne dworom nadsyłali sprawozdania. Zaręczali oni, że związek odrębny trzymać się będzie przynajmniéj do wiosny. Z tego też powodu depesze do władzy naczelnéj nadesłane opóźniły się. — Oczekiwano wojny w téj pewnéj nadziei, że ona się przeciągnie, sam nawet lord Palmerston spodziewał się, że związek odrębny dłużéj się bronić będzie, jak to się okazuje z mowy od tronu, a jeszcze więcéj z noty dyplomatycznéj do władzy naczelnéj, którą lord Normanby doręczył Guizotowi. Nota ta dyplomatyczna nabawiła kłopotu lorda Palmerstona i stanowić będzie podstawę w obronie polityki Guizota. — Król nie zagai osobiście połączonych komitetów, lecz minister spraw wewnętrznych p. Bodelschwingh, jako królewski komissarz upełnomocniony. Jeżeli komitety zatrudniać się będą wyłącznie jednym przedmiotem, rozbiorem projektu do prawa karnego, natenczas oprócz komissarza królewskiego brać będą udział w naradach tylko dwaj ministrowie sprawiedliwości Savigny i Uhden. Dozwoloném także będzie tym komitetom ogłaszanie swoich czynności i nazwisk mówców wraz z ich mowami.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Francya.

Paryż, d. 9. Stycznia. — Ministerstwo przesłało do obu izb mnóstwo depesz dyplomatycznych, dotyczących spraw szwajcarskich i włoskich. Co do spraw ostatnich, tak mało i w tak niezupełnéj liczbie znajduje się not dyplomatycznych, że trudno mieć jasny obraz polityki, jakiéj przestrzega gabinet pana Guizota w obec półwyspu apenińskiego. Tymczasem w sprawie szwajcarskiéj, lubo nie dostaje not dyplomatycznych między Anglią i Francyą przed 4. Listopadem wymienianych, jednakowoż z przedłożonych można jakiekolwiek wyprowadzić zdanie. Już w roku 1845. przewidział Metternich, jakim pójdzie torem poruszenie radykalne w Szwajcaryi i wniósł, ażeby w przewidzianym przypadku wojny domowéj, jedna część rzeczypospolitéj ścierała się z drugą, a na przypadek przegranéj, żądała część uciśniona konserwatywna, zbrojnéj interwencyi pięciu mocarstw. Minister austryacki okazał nawet ochotę, dla zabezpieczenia przyszłéj swéj polityki, nie uznawać nowego rządu w Genewie. Guizot wprawdzie przewidział obawy księcia Metternicha, pochwalał plan jego polityki, ale nie przystawał na nieuznanie nowego rządu genewskiego, boby to zostało w sprzeczności z dawniejszemi podobnemi przypadkami. Im bardziéj zbliżał się dramat polityczny do swego rozwoju, tém jawniejszą stawała się konieczność dla Austryi zbrojnéj interwencyi, a chociaż dawniéj zamierzała się wmieszać do spraw Szwajcaryi w połączeniu z wielkiemi mocarstwami i na wezwanie uciśnionéj strony konserwatystów szwajcarskich, to w roku 1847. chciała uprzedzić wybuch wojny, zbrojną interwencyą z mocarstwami wielkiemi lub bez nich. Przeciw téj polityce wystąpił jawnie Guizot: od téj chwili zdaje się że gabinet francuzki nie chciał ani słuchać o interwencyi zbrojnéj, grozi owszem, lubo nie wyraźnie, ale dosyć zrozumiale, że przyjdzie w pomoc Szwajcaryi, gdyby Austrya na własną rękę, lub w połączeniu z innémi mocarstwem przekroczyła granice helweckie. Metternich następnie żądał, aby przez zbiorową notę dyplomatyczną działano na sejm walny szwajcarski. Guizot przeczuwał trudności, które mu przyjaciel Palmerston stawi, obawiał się nadto obrazić Szwajcaryą i podzielał nakoniec przekonanie, że nota napominająca nie wywrze żadnego skutku, energiczna i groźna zaś, o jaką Austrya wnosiła, do gorszych zawikłań poprowadzi, bo do interwencyi zbrojnéj, do któréj Guizot najmniejszéj nie okazuje ochoty. Krótko przed wybuchem wojny, a późniéj jeszcze jawniéj, żądał Guizot, ażeby zapomocą zbiorowéj noty dyplomatycznéj starano się utrzymać pokój. Z jakim się to stało skutkiem, wypadki okazały. W ogóle polityka Guizota w tych notach sprzyja Szwajcaryi, odpycha zbrojną interwencyą, a prassa liberalna europejska powinnaby tego ministra przeprosić, gdyby obok téj łagodnéj i spokojnéj polityki równolegle nie wysyłał ten sam minister w świat polityki nie mającéj żadnego względu i ziejącéj zapałem wojny. Kiedy Guizot w swoich notach dyplomatycznych z roku 1845. i 1846. nic nie miał do nadmienienia przeciw przejrzeniu układu konfederacyjnego i tylko protestował przeciw zupełnemu obaleniu podstaw związku, kiedy w notach rozlewał mowę łagodną i zgodną i działał przeciw zbrojnéj interwencyi, zwalczały ministeryalne dzienniki wszelki przegląd układu konfederacyjnego, biły na władzę naczelną. Szwajcaryi, nazywały reprezentantów $12\frac{2}{3}$ kantonów władzcami dzikiéj siły i tak po wojennemu rozprawiały, że z każdym dniem wyglądano wkroczenia wojsk francuzkich do Szwajcaryi. Równocześnie zaopatrzył minister związek odrębny w broń i amunicyą — postępowanie, nie dające się bynajmniéj usprawiedliwić faktem, iż dawniéj sprzedawano podobnie broń kantonowi Waadt. Pod przewagą okoliczności, nie powinien rząd francuzki, ani temu ani owemu broni dostarczać. O pierwszym przypadku cały świat wiedział, o drugim mało kto, bo miał pozostać tajemnicą, ztąd rzeczą jest jasną, iż postępowanie d z i e n n i k a s p o r ó w słusznie wystawiło gabinet Guizota na pociski prassy liberalnéj.

Król potwierdził za zgodą ministrów wniosek królewicza Aumale i zostaną dwa pułki piechoty i pułk kawaleryi odwołane z Algieru.

Królewicz Aumale rozkazał, aby piramidę wystawiono na wzgórzu, na którym poraz pierwszy jenerał Lamoricière zeszedł się z Abd el Kaderem.

Aresztowano tu w tych dniach młodego Piemontczyka, który listownie zażądał od jednego bogatego marszałka pożyczki 10,000 fr. z tém zagrożeniem, że jeżeli mu nie pożyczy, natychmiast go zastrzeli. Miejsce na złożenie pieniędzy wyznaczył fontannę na placu zgody. Marszałek doniósł o tém prefektowi policyi, agenci policyjni obstawili miejsce wyznaczone, a kiedy żołnierz z workiem pieniędzy zbliżył się do fontanny i dał hasło w liście podane, ujrzał, że młody jakiś człowiek po nie się schyla, schwycił go i przy pomocy agentów policyjnych odprowadził na prefekturę policyi. Rzeczony Piemontczyk jest handlarzem bawełnianym i utrzymuje, że w podróży do Paryża utracił swój majątek wynoszący 12,000 fr.

### Anglia.

Londyn, 8. Stycznia. — W Limeriku przywołano Williama Ryan przed sąd, dla ogłoszenia mu wyroku. Zapytano go co ma do powiedzenia na swoją obronę, aby nie wykonano na nim kary śmierci. Odpowiedział: Mylordowie! Jestem stary i nigdy mnie nie uwięziono za posiadanie flinty lub pistoletu. Pracowałem zawsze poczciwie, moi nieprzyjaciele tego nie czynili, kradli zawsze owce po całym kraju. Bogu dzięki składam, jestem niewinny. Jedyną mam prośbę, którą do was zanoszę, każcie mnie pochować przy moich rodzicach. Więcéj nie mam do powiedzenia na moją obronę. — Sędziowie powsadzali następnie czarne kapy, a lord sędzia wyrzekł wyrok. Mówił: Williamie Ryan, jeżeli cóżkolwiek może powiększyć dreszcz nasz, którym przejmują zbrodnie twoje, to zapewne słowa, które przeszły przez twoje usta. Dopuściłeś się zabójstwa,

o tém nikt wątpić nie może, kto tylko był obecnym podczas śledztwa. — Kiedy tak przekonano cię o zbrodnią, od jakiéj ludzkość twarz swoją odwraca z przerażeniem, dziś na publiczném posiedzeniu sądu, po namyśle nocnym, oświadczasz żeś jest niewinnym. Niewinnym!.... Wieśniak wypoczywający po dziennéj pracy zasiadł przy ognisku rodzinném, otoczony swojemi. Chłopczyk jego siedzi z jednéj, dziewczynka z drugiéj strony, reszta dzieci rozpruszyła się po izbie. Jego żona, ich matka zatrudniona macierzyńską pieczołowitością, cotylko obmyła nożęta najmłodszego dziecka, i położyła je w pościel. Ty wchodzisz do izby z nabitą fuzią dziewięciu kulami, zbliżasz się do niego a kilka cali trzymasz ją za jego plecami i w obec żony i dzieci jego kładziesz go trupem przez wystrzał. Chłopczyk który cię poznał, siedział w kierunku strzału i ugodzony został kilku kulami, które przeszyły twoję ofiarę. Zbrodnią twoją spełniłeś z bezczelnością, jakiéj trudno podobnéj. Pięciu dniami wcześniéj chciałeś brata téj ofiary zabić i skaleczyłeś go. Dopomagano ci w ucieczce. A kiedy słudzy sprawiedliwości idą za twoim śladem, ty śród dnia udajesz się do domu, gdzie cię wielu zna i spełniasz zbrodnię. Cóż ci dodawało odwagi, jeżeli nie nadzieja, że ludzie obecni téj zbrodni nie odważą się świadczyć przeciw tobie. Jakoż jedna osoba, która widziała cię spełniającego zbrodnię taką zdjęta była obawą, iż oświadczyła, że nie wie kto jest zabojcą. Drugi świadek, kobieta, także przez chwilę wachała się zeznać, żeś ty był zabójcą. — Lord sędzia zwracał przy téj sposobności uwagę, że ten przykład dowodzi, iż nie sami możni mieszkańcy Irlandyi zagrożeni są stanem obecnym zawichrzeń. W końcu zaś oświadczył, że kara spełnioną zostanie na winowajcy w poniedziałek dnia 7. Lutego przez powieszenie na szubienicy i pochowanie ciała jego w więzieniu. — Przytoczyliśmy ten pierwszy wyrok wyrzeczony przez nadzwyczajny sąd irlandzki, ponieważ daje dokładniejszy obraz o stanie rzeczy w Irlandyi niż wiele innych opisów ogólnych.

Sprawozdanie banku angielskiego brzmi bardzo pomyślnie, albowiem przez ten czas zapas jego gotówki powiększył się o 810,000 funt. szt., a obieg banknotów o 299,680 funt. sztr. Kapitał bankowy wynosi teraz w gotówce 12.236,526 funt. sztr., a w banknotach 25,609,075 funt. sztr. Na giełdzie wiadomość o niespodziewanéj śmierci księżny Adelajdy zniszczyła dobre wrażenie, jakie wywołało tak korzystne sprawozdanie bankowe.

Mowa prezydenta Stanów Zjednoczonych jest głównym przedmiotem rozpraw powszechnych. Times, który nie ma miary w namiętnych naganach polityki dzisiejszepo prezydenta, późniéj ma rozbierać kwestye finansowe, dziś zaś mówi tylko o kwestyi meksykańskiéj, która, wedle odezwy prezydenta, nie potrzebuje żadnych komentarzy: »Widzimy, mówi Times, niesumiennego władzcę demokratycznego państwa, który z zarozumieniem apeluje do namiętności tłumu, bo ten go wyniósł do władzy dla rozpoczęcia wojny, którą celem swoim i czasem trwania równie nie jest ograniczoną, jak w początkach swych była niską i niesprawiedliwą. To jeszcze bardziéj zadziwiać i uwagę zwracać powinno, jakkolwiek nie sądzimy, by którakolwiek rozsądna klasa ludności amerykańskiéj, mogła to pochwalić lub szanować tę politykę gwałtu i łupieztwa, że przeciwnicy nie mają dosyć środków, albo energii, by stawić zawadę rządowi w jego biegu i bronić praw sprawiedliwości pomiędzy ludami niezależnemi. Tymczasem w izbie niższéj reprezentant wigów większością jednego głosu został obrany mówcą; zapewne stronnictwo to silnie starać się będzie, by wykazać, że opinie w téj odezwie zamieszczone nie są opiniami całego ludu amerykańskiego.« Pomiędzy innemi artykuł ten zwraca uwagę, że kraj, którego Stany Zjednoczone od Meksyku jako ultimatum żądają, to jest Nowy Meksyk i wyższa Kalifornia, ma rozległość równą rozległości krajów od Gibraltaru do Ostendy i od zachodnich brzegów Francyi do morza Czarnego.

## Hiszpania.

Ze wszech stron skupiają się groźne chmury przeciw byłemu ministrowi skarbu. Interesa pana Salamanca są w tak złym stanie, że właśnie wierzyciele zabrali mu jego ruchomości. Porzucił już przedsiębierstwo cyrku i baletu opery, w którém, ku wielkiemu zadowoleniu pięknego świata madryckiego, dopłacał rocznie 30 do 40 tysięcy piastrów. Teraz zagrażają jeszcze jego wolności. Przed trzema laty pan Salamanca polecił niejakiemu panu Leon (bratu rozstrzelanego jenerała) udać się za jego handlowemi interesami w podróż, która go do Hawanny zawieść miała. Pod nieobecność tego ostatniego, młoda jego małżonka, tutaj pozostała, była przedmiotem szczególniejszych starań pana Salamanca. Cały Madryt był świadkiem jak świetne ofiary składał on u nóg pani Leon i jak nieograniczoną władzę ta nad nim wywierała. Ponieważ nigdy nie brak na komentarzach, przypuszczano zatém, iż mąż pod dobremi warunkami naumyślnie z pola ustąpił. Teraz zaś pan Leon, który przez ten czas bawił w Maladze, dowiedział się, że spekulacye pana Salamanca nie są zbyt pewnemi i przed dwoma tygodniami tutaj przybył. Udał się on najprzód do swego brata, jenerała Leon y Navarette; ten jednak nie przyjął go i oświadczył, że dopiero wówczas pozwoli mu próg swego domu przestąpić, aż hańbę sobie wyrządzoną we krwi zmaże. U margrabiego de Zambrano, gdzie się następnie udał, pan Leon podobnież został odepchniętym. Ztamtąd z dwoma nabitemi pistoletami udał się do swego mieszkania. Służący domu, który go nie znał, niechciał go wpuścić, ale pan Leon odepchnął wołając: »ja jestem panem tego domu« i bez meldowania wszedł wprost do pokoju sypialnego swéj żony, gdzie właśnie pan Salamanca rozmawiał z nią o wypadkach dziennych.

Rozgniewany małżonek wymierzył pistolet do bankiera i do żony i przysiągł, że oboje zginą u nóg jego. Pan Salamanca podobne postąpienie uważał za nader niegrzeczne i użył wszelkich zasobów wymowy, by tak traiczne rozwiązanie miejsca nie miało. Może jednak, pomimo całéj wymowy, znalazłby koniec swego zawodu w owéj sypialni, gdyby jego poufny przyjaciel, pułkownik Gandara, który z powodu licznych, a szczęśliwych pojedynków, uważanym jest za nader dzielnego na szable i pistolety, uwiadomiony przez służącego miejscowego, nie wpadł z pistoletem w ręku. Pan Leon przed pistoletem pułkownika swoje złożył; ułożono się, że pan Salamanca da mu zadość uczynienie w pojedynku. To jednak nie przyszło do skutku, ponieważ pan Salamanca wystawiał list, w którym oświadcza, iż zbyt obraził pana Leon, by był jeszcze godnym strzelać się z nim. Zarazem zapewnił pismiennie na słowo honoru, że pan Leon żadnych pieniędzy od niego nie otrzymał. Jednak krewni pana Leon nie poprzestają na tém, a ponieważ ten ciągle grozi, że kiedykolwiek pana Salamanca na ulicy »jak psa zastrzeli« — przeto bankier nie opuszcza mieszkania inaczéj, jak w towarzystwie swego przyjaciela, pana Gandara. Pan Leon tymczasem przeciw swéj małżonce wytoczył proces o rozwód, a panu Salamanca zagroził procesem o cudzołóztwo, które wedle praw hiszpańskich karze do ośmiu lat ciężkiego więzienia ulega. Pani Leon zniknęła z stolicy zupełnie i nie wiadomo gdzie bawi.

## Portugalia.

Lizbona, d. 2. Stycznia. — Dziś zagaiła królowa osobiście otworzone kortezy. W mowie jéj znajduje się jako główny punkt wyrzeczone co następuje: »Po silnych politycznych wzruszeniach, które zatrząsnęły krajem w ciągu ostatnich dwóch lat, połączenie wasze w tem tu miejscu stanowi dowód, że Opatrzność Boża ma jeszcze w pieczy nasz lud. Rządy hiszpański, angielski i francuzki zawarły z moim rządem ugodę, która dnia 21. Maja z. r. została podpisaną w Londynie, a to w celu położenia tamy wojnie domowéj. Ponieważ prace parlamentowe przez znaczny czas były przerwanemi przeto rozmaici ministrowie znaglonemi byli chwycić się niektórych środków nadzwyczajnych. Rząd mój złoży jak najrzetelniejsze sprawozdanie z tych środków, aby władza prawodawcza roztrząsnąć je mogła.«

## Szwajcarya.

Bazylea, d. 8. Stycznia. — Pomiędzy załogą tutejszego miasta, przyszło do rozruchów. Dało do nich powód cielesne ukaranie dwóch źle się sprawujących żołnierzy, a wybuch przyspieszyło rozmarzenie sprawione winnem w szynkowni. Zbuntowani żołnierze domagali się, aby uwięzionych puszczono na wolność i aby oddalono z jakie 30 żołnierzy cudzoziemców. Nic nie pomogły przedstawienia ani oficerów ani komendanta, nawet choć zagranicznych żołnierzy ze służby wydalono. Kollegium wojskowe i mała rada, (rząd) musiały się zebrać na posiedzenia, aby obmyślić środki na zaradzenie złemu. W skutek zajścia pomiędzy wojskiem kantonalnem, zwołano pod broń na 10 godzinę pierwszą kompaniom kontingensu, a reszta kontingensu miała stanąć w szeregach o godzinie 2 z południa. O godzinie 11, żołnierze kontyngensowi pozaciągali na wszystkie warty.

Donoszą z Kantonu Wallisu, że uchwały tamecznéj wielkiéj rady, wypadły z wielką niezawisłością; nieoglądano się wcale na żadne życzenia objawiane po za kantonem.

W Genewie rada rządowa podała dwa projekta instrukcyjne: jeden tyczy się rewizyi aktu związkowego, a drugi obejmuje wniosek, aby zakupić grunta i oddać je jenerałowi Dufourowi, jako upominek narodowy. Poselstwo ma być upoważnionem do głosowania ze wszelkim wnioskiem, któryby uczyniono na sejmie walnym w celu przyniesienia ulgi przy kosztach mających się opłacić przez kantony, co należały do związku odrębnego, a to aby wywołać pojednanie umysłów i w duchu ściśléj zjednoczyć Szwajcarów. Poselstwo otrzyma także polecenie, aby głosowało za utworzeniem rady konstytucyjnéj, a daléj, aby uczyniło wniosek, żeby były potrzebne $\frac{2}{3}$ (14) głosów do zaprowadzenia zmian w konstytucyi ogólnéj szwajcarskich, zwłaszcza że jest wszelkie podobieństwo do prawdy, że wniosek ten przyjętym zostanie. Daléj ma być zaprojektowane utworzenie dwóch izb reprezentacyjnych, to jest wielkiéj rady szwajcarskiéj i izby poselstw. Zdaje się, że wielka rada genewska, zgodzi się, aby jéj poselstwo wszystkie te projekta popierało ns sejmie walnym.

## Włochy.

Powszechna augsburska gazeta donosi z Rzymu pod dniem 30. Grudnia co następuje: opowiadają tu szczegóły o posłuchaniu, które ojciec Ventura w przeszły czwartek miał u papieża. Lubo tam niejedno potrzebuje potwierdzenia, przecież znachodzą się i takie rzeczy, których samo przedstawienie jest niejako rękojmią prawdziwości. Po oświadczeniu, że niczego nieżąda dla siebie, miał Ventura wprost oświadczyć, że w ten sposób daléj rzeczy iść nie mogą, jak szły dotychczas. Przy obszernym rozbiorze położenia okoliczności miał się Jego Świętobliwość zapytać co więc czynić należy? na co Ventura odpowiedział: trzeba podwojenia co do liczby osób w konsulcie i nakłonienia kardynałów, aby brali udział w ruchach postępu. Ta sprzeczność, że kardynałowie trzymają się po za

reformami jest przeciw naturze rzeczy i niezmiernie szkodliwa. Trzeba obmyślić dla nich pewne stanowisko, a mianowicie postawić ich nad konsultą, jako izbę pierwszą. Dotychczasowe bardzo ograniczone kongregacye mogą tylko przysparzać zamięszania; trzeba żeby do każdéj był otworzony przystęp mężom w purpury przyodzianym. Ci atoli reprezentanci najwyższych interessów powinniby oddawane przez siebie głosy usprawiedliwiać powodami. Tylko za pomocą tak otwartego i prawnego postępowania, można osięgnąć spokojność i zgodę, których teraz nie masz, a które są niezmiernie potrzebne. — Wrażenie sprawione przez demonstracyą spełnioną w poniedziałek, przy któréj liberalni pozwolili wystąpić prostemu ludowi tak zwanym burrini, a sami trzymali się tylko w drugim szeregu jako widzowie, niezostało wcale złagodzonem przez podanie wykazu z jakiemi dwudziestu punktami, który miał być wręczonym Jego Swiętobliwości. Szczęśliwym przypadkiem upewniają, że ani słowka nie masz prawdy o podaniu owych punktów przez sławnego Cicervachio. Gdyż domagania się wykazem objęte są, albo tak nieokrzesane, albo tak poprzekręcane, a po części nawet oburzające, iż na monarsze niezrownanym w dobroci musiałyby sprawić nietylko smutne, ale serce rozdzierające wrażenie. Z początku zaraz wyrzeczono zniesienie zakonu jezuickiego, daléj zniesienie fideikommissów familijnych, a z całkowitego układu punktów pokazuje się, że artykuły te pokładziono jeden koło drugiego bez zastanowienia się co to za wielkie słowa wychodzą z ust i idą pod pióro na papier. Zapytani ci co są za rzeczonemi punktami, co one znaczą, jak np. o wyraz fideikommissya, tłumaczyli swe pojęcie w najdziwaczniejszy sposób. Stronnictwo roztropnego postępu niebierze udziału przy podobnych niedorzecznościach. Tymczasem chałasy powzniecanie przez podobnych niepowołanych krzykaczy, mają wielkie znaczenie. — W ten sposób wyrzeka powszechna gazeta augsburska na niższy lud rzymski, który niejako na dobre, zaczyna się mięszać a przynajmniéj zostaje mięszanym do spraw publicznych państwa kościelnego.

## Austrya.

Wiedeń. — Względem dostatecznego zaopatrzenia targów zbożowych, są na dłuższy czas pewne widoki. Spekulanci nie są już w takiém położeniu, aby nagromadzone zapasy dłużéj zatrzymać i lichwiarstwo zbożowe zdaje się doszło swego najwyższego punktu. Jakoż więcéj jest sprzedających niż kupujących, cóż też spowodowało zniżenie cen wszystkich rodzajów zboża i wyższą wagę chleba.

Wenecya, dn. 4. Stycznia. — Wielu utrzymuje i to na pewne, że rząd wpadł na ślad spiskowi, do którego ma należeć największa część szlachty lombardzkiéj, jak wiadomo bardzo bogatéj i z tego to tylko powodu Austrya powołuje pod broń coraz większe siły wojskowe. Lubo co do rozruchów i spiskowi i rząd zachowują największą tajemnicę, przecież głos powszechny prawi, że z wiosną rozpoczną się ważne wypadki. To wiadomo, że szlachta medyolańska zaproszona przez hrabinę Ficquelmont odesłała jéj bilety zaproszenia, a powiadają, że książe Litti pozwolił sobie podobnego kroku względem wice-króla. Zaproszony bowiem na obiad przez arcyksięcia Rainera kazał mu odpowiedzieć, że jest chory, a tymczasem wsiadł na konia i publicznie sobie jeździł po corso. Jego Cesarzowiczowska Mość arcyksiąże postanowił, w ciągu bieżącéj zimy wcale niedawać balów i niezapraszać towarzystw, a hrabia Ficquelmont i gubernator Spaur mają także pójść za jego przykładem. Twierdzono, że dzisiaj już zostało na Lombardyą ogłoszone prawo wojenne, co się jednakże zdaje przesadzonem, ale o tém powątpiewać nie można, że leży gotowe w tym względzie rozporządzenie i przy nadarzeniu się pierwszéj sposobności wyrzeczonem zostanie. Niepodpada wątpliwości, iż ziemia pod naszemi nogami należycie podmełta, a w czasie karnawału będzie można o nas powiedzieć, że tańcujemy na wulkanie. We Wenecyi po zabawach i prywatnych towarzystwach nieumiano wcale robić różnicy pomiędzy narodowościami. Niemcy żyli w jak największéj przyjaźni z Włochami, a zwlaszcza z Włoszkami; ale teraz namnożyło się jakichś patriotów, którzy to pożyteczne bardzo dla rządu, dobre porozumienie, chcą zniweczyć i do dam włoskich posyłają bezimienne listy z pogróżkami. Niektóre damy ulegając opinii publicznéj już się niechcą nigdzie pokazywać, a jedna dla uniknienia tak kłopotliwego stanowiska pomiędzy balami, a publiczną opinią przepędzi całą zimę na wsi! Zwłoki arcyksięcia Fryderyka spoczywające tymczasowo w arsenale razem ze zwłokami arcyksiężnéj Parmeńskiéj zostaną odwiezione do Wiednia dla złożenia ich w grobowcu cesarskim u ojców kapucynów.

## Egipt.

Kair, 6. Grudnia. — Przed dziesięciu dniami zgromadził wicekról do pałacu wszystkich wyższych urzędników i obecnych męzkich członków familii swojéj, i w pismiennéj rozprawie, czytanéj przez zięcia jego Kiamil baszę, napominał ich, aby sumiennie wypełniali obowiązki powołania swego, przy czem zalecał im szczególniéj, by przez wzajemne względy lub może obawiając się młodszych jego krewnych, obowiązków tych nie zaniedbywali. Zakończył wezwaniem, aby go w każdym czasie dokładnie o stanie rzeczy objaśniali i radą i czynem w trudnych jego obowiązkach rządzenia wspierali. Po odczytaniu tego pisma miał Mehmed Ali ustną przemowę, którą zakończył temi słowy, że w Egipcie wszyscy, prócz niego i konia jego, przystępni są przekupstwu.

## Stany Zjednoczone.

New-Jork, d. 15. Grudnia. — Pomiędzy przedłożonemi kongressowi dokumentami znajduje się także sprawozdanie sekretarza (ministra) skarbu. Dochody w ciągu upłynionego roku skarbowego $\frac{1846}{1847}$ podane są w niem na 61 milionów doll., a wydatki na $59\frac{1}{2}$ mil., pozostała więc w skarbie przewyżka wynosi około $1\frac{1}{2}$ mil. Na następne dwa lata finansowe, kończące się dnia 30. Czerwca 1848. i 1849. anszlagowane są wydatki na $58\frac{1}{2}$ i 55 mil., a dochody na $42\frac{1}{2}$ i 35 mil., tak, że w 1 roku będzie deficitu blisko 16 mil., a w 2 miesiącach 20 milionów. Na pokrycie tego deficitu proponuje minister pożyczkę 18 mil. i nałożenie cła po $25\frac{0}{0}$ na herbatę i kawę. Ze sprawozdania Ilnego pocztmistrza okazuje się, że w upłynionym roku przesłano pocztą 52 miliony listów i 56 mil. egzemplarzy gazet. Dochody pocztowe wynosiły 4,213,000 dol., wydatki 4 miliony. — Sprawozdanie ministra wojny rozszerza się bardzo szczegółowo nad stoczonemi w Meksyku bitwami i zaleca urządzenie 10 nowych pułków piechoty; żąda także, aby kongres upoważnił rząd do poboru 20,000 ochotników.

Wiadomości z Veracruz dochodzą do 20. Listopada. — Santa Anna podał się wprawdzie do dymissyi jako prezydent Meksyku, żąda jednak, aby za prezydenta uznawany był jeszcze do czasu, aż kongres dymissyę mu udzieli. Według doniesień z Brazos, z dnia 20. Listopada, jenerał Taylor wracał już z Meksyku do stanów zjed., a meksykański jenerał Filisola, stał w San Luis Potosi, w zamiarze zajęcia Saltilli, jak tylko Taylor z tego miasta wyruszy.

Korrespondencya gazety M. Chronicle, datowana z Filadelfii, zawiera następujące szczegóły:

»Dzienniki stanów zjednoczonych spekulują nietylko na przyłączenie wyspy Kuby, ale i na posiadłości angielskie w Indyach zachodnich; spodziewają się one, że niezadowolenie, jakie się tam objawia, spowodować je może do odłączenia się od Anglii. Te dzienniki posuwają się nawet o wiele daléj; przepowiadają one, że to poruszenie udzieli się i dwom Kanadom, oraz wszystkim innym osadom angielskim w Ameryce północnéj. New-Jork-Sun, mówi w tymże przedmiocie, że od czasu wielkiéj zmiany, która emancypowała Amerykę północną, nie było na téj półkuli tak obszernego i ważnego poruszenia jak teraz. Z kolei ludy Indyi zachodnich, obudziły się i chcą zerwać łańcuch, jaki ich wiąże z Europą. Kanada uważać się będzie za szczęśliwą, że będzie mogła pójść za ich przykładem.

Takie są widoki i nadzieje wynurzone przez kilka organów prassy amerykańskiéj, a lubo takowe są widocznie przesadzone, powinny jednak zwrócić uwagę rządu angielskiego na to, co się przygotowuje w téj części nowego świata.

Interesa Meksyku są zawsze w tem samem krytycznem położeniu. Według listów otrzymanych z Meksyku, jenerał Scott nie ma już do stoczenia żadnych ważnych bitew z Meksykanami. Mówią tam nawet, że kongres zgromadzony w Queretaro, prosił o zawieszenie broni. Ale gdy Meksykanie mają jeszcze pod bronią do 30,000 ludzi, może być, że to jest tylko podstępem wojennym, obliczonym na zyskanie czasu i omamienie jenerała Scott względem ich rzeczywistych zamiarów, które zdają się być zawsze za dalszem prowadzeniem wojny.

List z Matamoras donosi o przybyciu do tego miasta wielkiego transportu, srebra pochodzącego z kopalni pod Zakatekas i Durango, jak i o przywozie 150,000 dolarów z Saltillo.

Sądzą powszechnie w Filadelfii, że na teraźniejszem zgromadzeniu kongressu, wznowiony będzie projekt nałożenia wysokich opłat od dowozu kawy i herbaty. (Właśnie w mowie prezydenta Polk, rzeczone opłaty zostały zaproponowane). Zdaje się, że w nowéj izbie deputowanych będzie miała większość konserwacyjna; ale stronnictwo demokratyczne stanowczą będzie miało przewagę w Senacie.«

## Rozmaite wiadomości.

Sprawozdanie z posiedzenia właścicieli fabryk cukru odbytego w Warszawie 1847. r. (dalszy ciąg.)

— Filtry zatém wysokie hermetycznie zamknięte są w dzisiejszéj fabrykacyi konieczną potrzebą i jednym z najważniejszych postępów w sztuce fabrykacyi. Nadmienić nam tu jeszcze wypada następną uwagę, co do stopnia gorąca węgla w filtrach. Użycie węgla prosto z cylindrów do ciemnéj czerwoności rozgrzanych, pokazało lepsze rezultata, niźli kiedy ten węgiel parą był rozgrzewany; im bardziéj był węgiel rozgrzany tém większą moc odczyszczającą zdawał się posiadać.

Ogromna potrzeba węgla z kości, była bódźcem do szukania coraz dokładniejszych sposobów odżywiania ich czyli do prowadzenia do pierwiastkowéj siły czyszczącéj. Wiele w tym względzie jest nowych spostrzeżeń które rokować nam każą ważne wynalazki, mogące na fabrykacyą cukru znamienity wywrzeć wpływ. Dzisiejsze sposoby najpowszechniéj używane są następne: skoro tylko węgle zużyte zostały, trzeba je natychmiast wysypać w naczynia bednarskie i nalać ciepłą wodą. Błędném było dotychczasowe mniemanie, że trzeba węgle zsypywać na wielkie kupy, ażeby tam działaniem naturalnéj fermentacyi wytępić części obce węglowi; doświadczenie pokazało, że węgle po zużyciu zsypane na wielką kupę i zostawione tak przez długi czas, powlekają się na powierzchni substancyami, które z wiel-

ką trudnością odpłukać przychodzi. Należy zatem węgle natychmiast po ich użyciu wnieść do izby ciepłéj, osobno na ten cel urządzonéj. Wsypać je w naczynia bednarskie, a nalawszy ciepłą wodą, wystawić na fermentacyą, ponieważ węgle napojone sokiem wiele mają części cukrowych, fermentacya niebawem następuje i wyrzuca na wierzch wiele brudnych szlamistych części, które zgarnąć i wyrzucić należy, a odpusciwszy wodę, węgle natychmiast wyłożyć do wielkiéj kadzi i tam nalawszy znowu wody ciepłéj z dodaniem $1\frac{0}{0}$ kwasu solnego, dla odebrania wszelkich części wapiennych wypłukać je jak najdokładniéj; następnie węgle się suszą i w cylindrowych piecach wypalają. Fermentacyą węgla i płukanie w rozczynie kwasn solnego, w kilku fabrykach zagranicznych, zastąpiono daleko łatwiejszym środkiem. Węgiel zużyty wsypują do naczynia bednarskiego z dwoma dnami zbudowego nakształt parników do gotowania kartofli w gorzelniach i wystawiają tak zamknięty węgiel na silne działania pary, która wysokim stopniem gorąca mechanicznem działaniem gotowania oddziela wszystkie obce części przyczepione do węgla, tak że po spuszczeniu wody skondensowanéj zapomocą kurka w dnie umieszczonego, węgle zupełnie zostają czyste, woda zaś nabiera koloru naprzód ciemno zielonego a następnie białego jak mleko wapienne.

Węgle wypłukane przed wypaleniem, potrzeba dokładnie wysuszyć. Suszarnie na rozmaity urządzają sposób, w jednéj z fabryk krajowych użyto na ten cel suszarni od słodu, na dawny sposób urządzonéj czyli na dymie. Naprowadziło to na ważne bardzo odkrycie. Węgiel w ten sposób ususzony, pokazał się po wypaleniu daleko lepszym. Naukowo rzecz ta da się w następny sposób wytłomaczyć; każdy dym z drzewa a mianowicie dym z olszyny i brzeziny, zawiera wiele części kwasu drzewnego; po wypaleniu kwas drzewny daje najczystszy węgiel, który w stanie lotnym w gorącu jest nader przenikliwy, nietylko obsiada na powierzchni węgla ale i przesiąka przez niego. Doświadczenie to wskazywać się zdaje, że gdyby węgle zużyte, mogły być przed wypaleniem zanurzone w kwasie drzewnym, po wypaleniu stałyby się skuteczniejsze. Podobnego rodzaju doświadczenie, również w jednéj z fabryk krajowych do tychże samych doprowadza wniosków. Skutkiem pogorzeli, znaczny zapas kości wypalonych, lecz nie zmielonych, znajdujących się w jednem z zabudowań, które ogniem zniszczone zostały, uległ, jako w miejscu, w którém powietrze w czasie ognia miało przystęp, zepsuciu. Kości nabrały na powierzchni koloru białego, we środku zaś po ich złamaniu, były popielate, a przytém bardzo kruche, do celów fabrycznych, czyli do odczyszczania soków zupełnie niezdatne. Fabrykant przyszedł na szczęśliwą myśl odżywienia ich w następujący sposób: jednę część wypalał, mieszając łuczywo pomiędzy kości w garnkach; drugą część wypalał na pół z surowemi kośćmi, a do trzeciéj części wlewał do każdego garnka kwartę smoły. Po wypaleniu, najmniéj dobrze okazały się tę, co były z kośćmi mieszane, lepsze te co z łuczywem, a zupełnie dobrze odżywione, te co ze smołą. Rezultat ten jest potwierdzeniem pierwszego wniosku. Smoła zawiera w sobie wiele kwasu drzewnego, który przeniknął przez kości i dodał im brakujących części węglowych. Tego samego rezultatu spodziewaćby się można, gdyby kości nie były smołą oblane, lecz zanurzone w kwasie drzewnym, czyli w wodzie odchodzącéj przy fabrykacyi smoły. Woda ta jest dotąd w kraju naszym produktem, nie mającym żadnéj wartości, zwykle wylewanym, a przy odżywianiu kości, byłaby daleko skuteczniejsza jak smoła, która kwas drzewny o tyle tylko posiada, o ile z wody nie jest odczyszczoną.

Gdy krótkość czasu nie dozwoliła rozebrać gruntoynie kwestyi dalszych fabrykacyi cukru, a mianowicie bielenia gliną lub syropem, otrzymywania z pierwszego gotowania cukru w głowach (Saft Zucker) i t. d.; nadmienimy tu tylko, że posiedzenie ożywione silném przekonaniem dobra, jakie dla sprawy ogólnéj, przez porozumiewanie się, wzajemne wspomaganie, wzajemną naukę, wyniknąć mogą; postanowiło corocznie zbierać się, a w ciągu roku, tak przy uprawie buraków, jako i przy fabrykacyi cukru, mieć zawsze na myśli zgromadzanie postrzeżeń a obok tego dokładnych cyfr. Pod względem rolniczym, wskazaliśmy kierunek pracy i usiłowań; pod względem fabrykacyi, określenie żywotnych kwestyi jest trudniejszém. — Wszelako możnaby następne uważać za zasadnicze. 1) Jakim sposobem zapobiedz alteracyi soku w czasie fabrykacyi? 2) Czy aparata w próżni, nie dadzą się zastósować do wszelkich operacyi? 3) W jaki sposób można przyspieszyć koncentracyą soku, a tém samém wystawić sok cienki, podlegający zepsuciu, na krótsze zetknięcie z powietrzem? 4) Dalsze doświadczenia nad sposobami odżywiania węgla.

P. hr. Ł.

---

## SPRZEDAŻ KONIECZNA.

*Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.*

Wieś szlachecka Miłosławice Nr. 13., położona w powiecie Wągrowieckim, otaxowana przez Landszaftę na talarów 117,826. sgr. 22. fen. 10, ma być sprzedaną

na dniu 22. Marca 1848. r.

zrana o godzinie 11stéj w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych.

Taxa, wykaz hypoteczny i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Registraturze.

Z pobytu niewiadomi wierzyciele, mianowicie:
1) Wilhelm Kubicki w Wrocławiu,
2) Józef Potocki dzierzawca,
wzywają się na ten termin publicznie.

---

Dobra Gradowo, w królestwie Polskiém, o ćwierć mili od granicy Pruskiéj pod Radziejewem położone, z znacznym borem, gorzalnią i kompletnym inwentarzem, są z wolnéj ręki do nabycia. Bliższych wiadomości udzieli właściciel rzeczonych dóbr Bolesław Poniński w Malczewie pod Gnieznem.

---

Są do nabycia
w stadzie Andrzeja hr. Zamoyskiego
w Klemensowie pod Zamościem
w królestwie Polskiém

**konie**

po Angielskim ogierze **Recovery,** slawnym z wielu zwycięztw wyścigowych, i z tego, że służył za wzór do posągu Xcia Wellingtona,

**czystéj krwi**

ogiery roczne . po Złp. 4000 do 6,000;
ogiery dwuletnie po Złp. 8000 do 12,000;
ogiery trzyletnie po Złp. 16,000 do 20,000.

Klacze czystéj krwi i ogiery pół krwi sprzedają się za połowę, klacze zaś pół krwi za ćwierć powyższych cen.

---

Tryki są na sprzedaż w Dominium Skórazewicach pod Krobią.

---

W dobrach Hermsdorf, należących do Hrabiego Gersdorf na zamku Lipsa, pod Ruland w powiecie Hoyerswerda w Luzacji, są od dziś dnia na sprzedaż tryki i maciory, sławne z cienkości i nabitości wełny.

Bliższéj wiadomości udzieli i zamówienia przyjmuje Wagner,
Kommissarz ekonomiczny, w Poznaniu na Chwaliszewie pod Nr. 1.

---

Dictator! (do Napoleona?)

Beknąłem ku wam czternastuletnim głosem! — Pozdrawiam was! bo nosicie imię tak wielkiego wodza! a w téj chwili jestem przejęty gromem grzmotów dział jego. Na podstawie waszego twierdzenia, że i mnéj szlachetne twory w szlachetne przeistoczyć jestestwie zdolni, porównałbym nieolcdwie waszą siłę z dwunastufuntową armatą pod Samosierą, Wagram i Mozaiskiem itd. — Mam sumienny obowiązek na podstawie doświadczeń mego chlebodawcy, poufale was tutéj oświecić, że mieszańce, które przez wyższą moc szlachectwa nabędą, ich szlachetność zwykle tylko powierzchowna, często potomstwo czarne rodzi plamy i témi ród swój uniża a charakter wełny twardy, surowy i dziki, objawiając mieszaninę, wydaje produkt dziś niesprzedajny. Podnoszę z chęcią rzuconą przez waszego pryncypała mi rękawicę, ale tylko w imieniu moich synów, wnuków, prawnuków, Cincinnata, Muciusa, Scaevoli, Consula i trzech im dodanych adjutantów. Wam nadał wasz posiedziciel imię wielkiego męża, mnie głos publiczny wyniósł na Dictatora, obdarzono mnie purpurem, a czternastuletni wiek moi jest dowodem zdrowia moich potomków. Dokumenta wysokiéj wartości udowodniają czystą nieskażoną krew! Ciekawe są moje oczy widzieć waszą tak piękną wełnę, może będę tak szczęśliwy widzieć coś piękniejszego od mego potomstwa! Ani ja, ani wasz posiedziciel mogą w tym przypadku sądzić. Głos publiczny znawców musi wydać wyrok i zwycięzcę laurem uwieńczyć purpurowym płaszczem go odziać.

Na wełnianym jarmarku założę moją główną kwaterę w Poznanin; w naszym namiocie jest wam wolno do nas przystąpić a jako cudzoziemiec, który nasze gościnne odwiedza niwy, znajdziecie dla siebie przyzwoitą kwaterę, owies, siano, ciastka, cukierki i wino, wszystko do waszego zadowolnienia. Dictator.

---

Wielkiego jęczmienia z łęgu Nadodrzańskiego nabyć można u
Salomona Lewina Asch w Poznaniu,
na Żydowskiéj ulicy Nr. 11.

---

Swieże duże zające po 16 sgr., jako też sarninę nabyć można po umiarkowanych cenach u
Stillera.

---

Duże Holsztyńskie ostrzygi odebrali
Bracia Vassalli.

---

Przy rogu Wodnéj ulicy i Garbar pod Nrem 51. są dwa kramy i pomieszkanie do wynajęcia.

---

## Xawery Cholewiński

stolarz

założył swój warsztat stolarski tu w Poznaniu przy ulicy Wilhelmowskiéj w domu Pana Stern mularza pod Nr. 1. i poleca się względom szanownych swych ziomków.

Podejmuje się wszelkiéj roboty stolarskiéj tak co do budowli jak co do mebli i sprzętów.

---

Podpisana fabryka kapeluszy słomianych i bielnik w Berlinie przyjmuje także w tym roku stare kapelusze ryżowe i do włosiane do przerobienia według mody i dobrego prania, byle tylko zawczasu w handlu strojów **J. Reszke** w Poznaniu w starym rynku Nr. 41. (apteka Pana Wagnera na pierwszém piętrze) były oddane, gdzie też najmodniejsza forma oglądaną być może. Oprócz wiadoméj niskiéj ceny odesłanie nic niekosztuje.

**H. W. Koch.**

---

**Prawdziwie św. szary mało solony Ast. kawiar w dużych ziarnkach** otrzymał i poleca ryczałtem i w mniejszych ilościach tanio **J. Ephraim,** Wodna ulica **Nr. 2.**

---

| Ceny targowe w mieście Poznaniu. | Dnia 14. Stycznia 1848. r. od Tal. | sgr. | fen. | do Tal. | sgr. | fen. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenicy szefel . . . | 2 | 6 | 8 | 2 | 16 | 8 |
| Zyta . dt. . . . . . | 1 | 18 | 11 | 1 | 23 | 4 |
| Jęczmienia dt. . . . . . | 1 | 20 | — | 2 | — | — |
| Owsa . dt. . . . . . | — | 26 | 7 | 1 | 1 | 1 |
| Tatarki dt . . . . . | 1 | 10 | — | 1 | 18 | 11 |
| Grochu . dt. . . . . . | 1 | 18 | 11 | 1 | 27 | 9 |
| Ziemniaków dt. . . . . | — | — | — | — | — | — |
| Siana cetnar . . . . . | — | 27 | 6 | 1 | — | — |
| Słomy kopa . . . . . | 5 | 10 | — | 5 | 25 | — |
| Masła garniec . . . . . | 2 | 10 | — | 2 | 15 | — |